

Piotr CZAKON
Uniwersytet Śląski
czakon.piotr@gmail.com

NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE I JAKOŚĆ ŻYCIA. NAUKOWE ROZUMIENIE ORAZ RELACJE MIĘDZY TERMINAMI

Streszczenie. Zasadniczym celem artykułu jest uwydatnienie powiązań między zagadnieniami nierówności społecznych i jakości życia. Pojęcie jakości życia jest często stosowane w codziennych dyskusjach – jako ogólne rozumienie dobrobytu. Trudności nastrocza jednak wypracowanie akademickiego znaczenia tego terminu. Aby przewartościować ten problem, niektórzy naukowcy postulują oparcie się na dwóch wskaźnikach jakości życia: subiektywnych (poczucie szczęścia) i obiektywnych (dostęp do cenionych dóbr i usług). Ponieważ wiele społecznie cennych dóbr jest ograniczonych (np. majątek), ludzie nie mają równego do nich dostępu.

Słowa kluczowe: nierówności społeczne, jakość życia, indeks Giniego, globalny kryzys finansowy

SOCIAL INEQUALITIES AND THE QUALITY OF LIFE. SCIENTIFIC UNDERSTANDING AND RELATIONS BETWEEN TERMS

Abstract. The main purpose of the article is to highlight connections between the problem of social inequalities and the problem of quality of life. The quality of life term is often used in everyday discourse – as a general understanding of well-being. The difficulty is to develop academic definition of this concept. To solve that problem some scientists postulate base on two types indicators of quality of life: subjective (self-declared happiness) and objective (access to socially significant goods and services). Because many socially significant goods are limited (e.g. wealth), people do not have equal access to them.

Keywords: Social inequalities, quality of life, GINI index, global financial crisis

1. Wprowadzenie

Wśród naukowców i komentatorów społecznych rozpowszechniony jest pogląd, iż rok 2008 stanowił jedną z dat granicznych w dyskusji o globalnym kierunku rozwoju społeczno-ekonomicznego. Podobnie jak w przypadku wcześniejszych wydarzeń przełomowych (wielkiej depresji lat 30. XX wieku, kryzysów naftowych lat 70. XX wieku, pęknięcia „bańki internetowej” 2001 roku) finansowy krach z końca ubiegłej dekady stał się przyczynkiem dla interdyscyplinarnej debaty o dysfunkcjach światowego ładu ekonomicznego. Naświetlonych zostało wiele ważnych zagadnień: problem modelu sektora bankowego, kwestia roli państwa w funkcjonowaniu gospodarki, problem nierówności ekonomicznych i społecznych, zagrożenie jakości życia dotkniętych kryzysem społeczeństw.

Wspomniane płaszczyzny problemowe znalazły swoje odzwierciedlenie w paru istotnych i szeroko cytowanych publikacjach naukowych. Wspomnieć w tym miejscu można choćby *Prekariat* Guy’a Standinga¹, *Kapitał XXI wieku* Thomasa Picketty’ego², *Duch równości* Richarda Wilkinsona i Kate Pickett³, jak i Görana Therborna *Nierówność, która zabija*⁴. Na dodatkową uwagę zasługuje fakt, że w wielu krajach rzeczywistość kryzysu finansowego stała się przedmiotem żywego społecznego odzewu – ruchu *Occupy Wall Street* oraz *Ruchu Oburzonych*. Nakreślona powyżej globalna debata o problemach światowego ładu społeczno-gospodarczego znalazła swoje odzwierciedlenie na polskim gruncie, zbiegając się w czasie z podsumowaniem 25 lat transformacji.

W kontekście tego, co zostało powiedziane, warto jest wskazać na daleko idące powiązania między dwiema tytułowymi kategoriami – nierówności społecznych i jakości życia. Dlatego celem niniejszego artykułu jest syntetyczne przybliżenie naukowego rozumienia tych dwóch kluczowych terminów, ukazanie problemowych związków między nimi. W finalnej części tekstu wspomniane zostaną również opracowania, w których ogląd rzeczywistości oparty został na perspektywie zakładającej współoddziaływanie na siebie kwestii nierównomiernego rozkładu dóbr oraz dobrobytu społecznego.

2. Jakość życia jako kategoria naukowa

Pojęcie jakości życia stanowi jedną z tych kategorii, z którymi możemy się relatywnie często spotkać – zarówno w ramach dyskursu naukowo-publicystycznego, jak i codziennych

¹ Standing G.: *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*. PWN, Warszawa 2014.

² Picketty T.: *Kapitał XXI wieku*. Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.

³ Wilkinson R., Pickett K.: *Duch równości. Tam, gdzie panuje równość, wszystkim żyje się lepiej*. Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2011.

⁴ Therborn G.: *Nierówność, która zabija. Jak globalny wzrost nierówności niszczy życie milionów i jak z tym walczyć*. PWN, Warszawa 2015.

rozmów. Na poziomie jednostkowym jest ono stosowane w profesjonalnych dyskusjach o niepełnosprawności i przewlekłych chorobach. Na poziomie wspólnotowym przykłada się do niego istotne znaczenie w rozważaniach o polityce społecznej i kierunkach rozwoju społecznego. Równocześnie każdy z nas przejawia jakieś mniej lub bardziej sprecyzowane przekonania odnośnie do tego, jakie własności bytowania są przez niego przyjmowane jako pozytywne i pożądane, a jakie nie⁵.

Dlatego bardziej znaczącym i praktycznie nierozwiązywalnym problemem związanym z pojęciem jakości życia jest określenie jego precyzyjnego, ogólnie akceptowanego znaczenia dla potrzeb naukowych. Termin ten używany jest tak często, w tak wielu odmiennych kontekstach i dla różnych odmiennych celów, że trudno jest wyeksplikować jego profesjonalne rozumienie. Warto w tym miejscu nadmienić o dwóch zasadniczych podziałach, które w największym stopniu determinują spory w gronie zajmujących się jakością życia naukowców. Pierwszy z nich wywodzi się z przyjmowanej przez badaczy myśli społecznej i sprowadza się do rozróżnienia na libertariańskie i egalitarystyczne spojrzenie na jakość życia⁶. Reprezentanci obu nurtów myślowych w odmienny sposób zapatrują się na kwestie wolności, równości, redystrybucji majątkowej i represyjności systemów społecznych. Libertarianie skupiają się na wolności proceduralnej, która gwarantowana jest przez jak najmniej ingerujący charakter instytucji państwowych. Nie dostrzegają oni problemu nierówności społecznych, gdyż podług przyjmowanych przez nich założeń to ludzie są odpowiedzialni za jakość swojego życia. U egalitarystów wolność rozumiana jest w sposób pozytywny, jako sposobność dostępu do pewnych świadczeń i społecznie cenionych dóbr (takich jak edukacja czy opieka zdrowotna), a nie jako wolność od bycia ograniczonym przez zewnętrzne instytucje. Aby skutecznie ten postulowany stan, egalitaryści opowiadają się za dystrybuowaniem świadczeń społecznych w sposób możliwie najbardziej równy, nawet jeżeli wiązałoby się to z pewnymi ograniczeniami dla osób lepiej sytuowanych, od których redystrybuowane byłyby zasoby⁷.

Drugi podział przebiega natomiast między orędownikami obiektywnego oraz subiektywnego podejścia do badania dobrostanu. Uczni zaliczający się do pierwszej z tych grup uznają, że najważniejszymi parametrami określającymi jakość życia są: stan zdrowia, dobre odżywianie się, wyposażenie gospodarstwa domowego, bezpieczeństwo ekonomiczne, wysoki poziom edukacji. Skupianie się na deklarowanym przez badanych życiowym zadowoleniu stanowi natomiast cechą charakterystyczną subiektywistycznego podejścia do analizy jakości życia. Dychotomię tę opisać można jeszcze w inny sposób, jako zderzenie dwóch perspektyw badawczych, z których pierwsza koncentruje się na parametrze szczęścia (subiektywizm), a druga na parametrze zaspokajania potrzeb (obiektywizm)⁸.

⁵ Phillips D.: *Quality of life. Concept, policy and practice*. Routledge, New York 2006, p. 1-3.

⁶ *Ibidem*, p. 2.

⁷ *Ibidem*, p. 2-3.

⁸ *Ibidem*, p. 3.

Mając na uwadze zaznaczone powyżej różnice i kontrowersje coraz częściej podejmowane są próby kompleksowego spojrzenia na zagadnienie pomiaru jakości życia. Jedną z niedawnych propozycji, której współautorem jest noblista Joseph E. Stiglitz, rekomenduje przyjmowanie podwójnego subiektywno-obiektywnego oglądu tytułowego zagadnienia⁹. Uzyskana w ten sposób miara miałaby znacznie szerszy charakter niż wskaźnik rozwoju społecznego (Human Development Index), który obecnie uważany jest za najważniejszy zagregowany współczynnik stosowany do badania jakości życia (i prowadzenia porównań tego parametru w skali międzynarodowej). Human Development Index konstituowany jest przez trzy wymiary: 1) długie i zdrowe życie; 2) wiedzę; 3) godziwy standard życia. Są one podstawą dla bardziej szczegółowych wskaźników, takich jak oczekiwana długość życia, średnia liczba lat nauki, czy Produkt Narodowy Brutto na osobę (Gross National Income per capita)¹⁰. Opierające się o współczynnik HDI analizy są bardziej wartościowe niż te, które za swoją jedyną podstawę przyjmują różne warianty produktu krajowego brutto. Jak jednak zauważają J.E. Stiglitz i pozostali autorzy referowanej propozycji, wskaźnik rozwoju społecznego jest narzędziem obciążonym pewnymi niedoskonałościami. Dla przykładu, kontrowersje wzbudza „dodawanie logarytmu PKB *per capita* do oczekiwanej liczby lat życia (...), które oznacza, że dodatkowy rok życia w Stanach Zjednoczonych ma 20 razy większą wagę niż dodatkowy rok życia w Indiach”¹¹. Co więcej, opisywana miara nie obrazuje wewnątrz krajowego rozwarstwienia komponentów jakości życia oraz nie uwzględnia subiektywnych aspektów tego zagadnienia¹².

W celu wypracowania szerokiego rozumienia jakości życia warto przyjrzeć się bliżej postulowanym składnikom tej kategorii analitycznej w jej podwójnym subiektywno-obiektywnym znaczeniu. Subiektywne wymiary jakości życia obejmują dwa podstawowe aspekty:

- ocenę swojego życia przez ludzi – w sposób całościowy lub w różnych jego obszarach (np. rodziny, pracy, warunków finansowych);
- aktualnie wyrażane przez ludzi uczucia (np. złości, niepokoju, przyjemności, zadowolenia)¹³.

Wedle założeń uzyskane od jednostek deklaracje dotyczące powyższych parametrów powinny pozwalać na śledzenie czasowych zmian subiektywnie ujmowanej jakości życia oraz dokonywanie międzyrodowiskowych i międzynarodowych porównań. Obecna praktyka badawcza nie do końca odpowiada tym postulatom, gdyż badania odwołujące się do subiektywistycznego paradygmatu pozostają na niższym poziomie zaawansowania od analiz posiłkujących się zobiektywizowanymi danymi¹⁴.

⁹ Stiglitz J.E., Sen A., Fitoussi J.P.: Błąd pomiaru. Dlaczego PKB nie wystarcza. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2013, s. 90-92.

¹⁰ Human development report 2015. Technical notes, http://hdr.undp.org/sites/default/files/hdr2015_technical_notes.pdf, 25.01.2016.

¹¹ Stiglitz J.E., Sen A., Fitoussi J.P.: op.cit., s. 88.

¹² Ibidem, s. 88.

¹³ Ibidem, s. 63.

¹⁴ Ibidem, s. 64.

Ta uwaga bezpośrednio łączy nas z następnym podpunktem, czyli komponentami wchodzącymi w skład obiektywnego sposobu oglądu tytułowego zagadnienia. Wprawdzie szczegółowy dobór wskaźników jest tu w pewnej mierze podyktowany określonymi potrzebami badawczymi, ale możliwe jest wypunktowanie zbioru zagadnień, które relatywnie często włączane są do zobiektywizowanych badań nad jakością życia¹⁵:

- Zdrowie – uważane za najbardziej istotny czynnik, który decyduje o jakości ludzkiego życia. Jego pomiaru dokonuje się przy pomocy wskaźników mówiących o śmiertelności i zachorowalności w danej populacji lub jej podkategoriach.
- Edukacja – jej uwzględnianie w analizach związane jest z założeniem, iż ilość lat nauki przekłada się na różnorodne korzyści, nie tylko natury pieniężnej.
- Charakter i częstotliwość aktywności, w które ludzie się angażują – przytoczyć można tu rozróżnienie na: pracę odpłatną (źródło środków materialnych, tożsamości i kontaktów), nieodpłatną pracę w gospodarstwie domowym (źródło informacji o ilości usług wytworzonych w ramach gospodarstwa domowego i podziału obowiązków w nim), czas spędzany na dojazdy do pracy (źródło informacji o jakości pracy, dostępności i ceny środków transportu), czas wolny (źródło informacji o konsumpcji treści kulturalnych, stylu życia).
- Prawa obywatelskie i możliwość współtworzenia polityki – posiadanie przez ludzi wyraźnego głosu w kształtowaniu publicznych instytucji, silne społeczeństwo obywatelskie i rządy prawa wpływają na klimat inwestycyjny, wzrost gospodarczy i również dobrobyt materialny w danym państwie.
- Kapitał społeczny – pewne wymiary pomyślności jednostkowej i wspólnotowej kształtowane są za sprawą rozległości, częstotliwości i jakości kontaktów społecznych. W miejscu tym można wspomnieć choćby o zbawiennym wpływie pozytywnych i rozległych relacji z innymi na kondycję zdrowotną jednostek, ich dobrobyt materialny, jak i sprawność funkcjonowania instytucji ogólnospołecznych.
- Stan środowiska naturalnego – dostępność czystego powietrza, wody, jak i terenów rekreacyjnych oddziałuje na ludzkie zdrowie, determinując tym samym jakość życia.
- Bezpieczeństwo ekonomiczne – w największej mierze związane z zagrożeniem pracy i środków do życia oraz narażenie na negatywne konsekwencje chorób oraz starości.
- Bezpieczeństwo osobiste – odnosi się do ryzyka naruszenia fizycznej integralności jednostek w wyniku przestępczości, wypadków lub katastrof naturalnych¹⁶.

¹⁵ Ibidem, s. 65.

¹⁶ Ibidem, s. 65-84.

3. Nierówności społeczne jako kategoria naukowa

Istotne jest to, że powyższe czynniki podlegają różnicowaniu w zależności od czasu, miejsca i jednostek, względem których są one rozważane. Dlatego z zagadnieniem jakości życia skojarzone są problemy zróżnicowania i nierówności. Ze względu na charakter tytułowego problemu w niniejszym artykule zagadnienia te referowane będą głównie z socjologicznego, a nie filozoficznego lub prawnego, punktu widzenia. Pierwszy i szerszy ze wspomnianych terminów (zróżnicowania) obejmuje myśl o negacji identyczności oraz stanowi zbiór wszystkich możliwych i bardziej szczegółowych podziałów w obrębie struktury społecznej. Podstawą zróżnicowania mogą być odmienne pełnione przez ludzi role i funkcje w społeczeństwie, odmienne własności psychiczne i fizyczne. Pojęciem zawierającym się w ramach zróżnicowania i będącym jego uszczegółowieniem jest termin „nierówności społeczne”. Skrótowo ujmując, występowanie nierówności oznacza, że jedni ludzie mają pewnych rzeczy więcej niż innych¹⁷.

Poszczególne badacze nieco odmiennie definiują przesłanki wyłaniania się nierówności. W polskiej tradycji socjologicznej popularny jest podział na trzy rodzaje dóbr generujących nierówności społeczne, opierający się na klasyfikacji przywilejów Stanisława Ossowskiego. Zakłada się zatem, że mogą być one powodowane niejednakowym dostępem do: dóbr materialnych (bogactwa), władzy (wpływu na innych ludzi) oraz prestiżu (szacunku, uznania społecznego)¹⁸. Nie umniejszając poczesnego znaczenia tego zestawienia, wydaje się, że ze względu na cele niniejszego artykułu i jego powiązanie z kwestią jakości życia, bardziej przydatny okaże się podział zaproponowany przez autorów książki *Dobrobyt społeczny, nierówności i sprawiedliwość dystrybucyjna*. Rozróżniają oni zasadniczo trzy rodzaje nierówności oparte na zróżnicowanym dostępie do dóbr:

- materialnych – środków materialnych w najrozmaitszych postaciach, których stopień dostępności tworzy bieguny: od całkowitej dostępności do całkowitej niedostępności;
- społecznych – pozycji społecznej, roli społecznej, posiadanego prestiżu;
- kulturowych – zróżnicowanego dostępu do sfer takich, jak: nauka, literatura, sztuka, muzyka, religia¹⁹.

Na gruncie współczesnych nauk społecznych wypracowana została metodologia pozwalająca na pomiar scharakteryzowanych powyżej wymiarów dysproporcji. Powszechnie stosowanym miernikiem określającym poziom nierówności materialnych w społeczeństwie jest współczynnik Giniego. Odnotowywane przez niego wartości mogą rozpościerać się między 0 (sytuacji całkowitej równości materialnej) a 1 (sytuacji całkowitej dysproporcji

¹⁷ Domański H.: *Struktura społeczna*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2004, s. 24.

¹⁸ Sztompka P.: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Wydawnictwo Naukowe ZNAK, Kraków 2004, s. 331.

¹⁹ Filek J., Kot D., Sosenko K.: *Z punktu widzenia filozofa*, [w:] Kot S.M., Małowski A., Węgrzecki A. (red.): *Dobrobyt społeczny, nierówności i sprawiedliwość dystrybucyjna*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Kraków 2004, s. 19-21.

utożsamianej z zagarnięciem przez jedną osobę wszystkich środków ekonomicznych)²⁰. Należy zauważyć, że obie te wartości mają charakter hipotetyczny. W rzeczywistości przedział wartości przyjmowanych przez współczynnik Giniego kształtuje się między 0,2 a 0,6 – gdzie pierwszy wynik oznacza bardzo niskie, a drugi bardzo wysokie nierówności materialne. Wśród badaczy mają miejsce spory co do właściwego sposobu analizy nierówności rzeczonym współczynnikiem. Spotkać można się z głosami, iż współczynnik Giniego winien być szacowany

Określając dostęp do społecznie cenionych dóbr, takich jak prestiż, socjologowie często odwołują się do metod sondażowych. Dobierając reprezentatywną próbkę danej populacji, można bowiem zbadać, jaką estymą obdarzane są określone profesje oraz określić ich ranking. Dość rozległy repertuar perspektyw badawczych związany jest z zagadnieniem zróżnicowania dostępu do dóbr kulturowych. Nie wglębiając się nadmiernie w niuanse, warto w tym miejscu przywołać szerokie spektrum analiz odwołujących się do pojęcia kapitału kulturowego w rozumieniu Pierre'a Bourdieau. Przy pomocy badań sondażowych rozpatrywać można przysługujące członkom danej zbiorowości wyposażenie kulturowe, w jej potrójnej formie: ucieleśnionej (konsumpcji treści kulturowych w rodzinie), uprzedmiotowionej (konkretnych, zmaterializowanych wytworów kultury) i zinstytucjonalizowanej (kompetencji edukacyjnych, stopni i tytułów naukowych)²¹.

Podobnie jak w przypadku wątku jakości życia refleksje na temat nierówności bardzo często dotyczą sfery interesów jednostkowych i grupowych oraz (co za tym idzie) mają charakter emocjonalny. W odwołaniu do literatury przedmiotu wyróżnić można trzy zasadnicze nurty myślowe, które poruszają powyższy problem:

- Ideologie elitarystyczne – przyjmują, że istnieją grupy, które z samej swojej natury są „wyższe” od innych. Odzwierciedleniem tego jest ich wyższa pozycja w społeczeństwie, dostęp do określonych dóbr i wartości na zasadzie pierwszeństwa, a czasami nawet wyłączności. Ideologie te często kojarzone są z konserwatywnymi poglądami politycznymi;
- Ideologie merytokratyczne – rozpatrywane są jako model nierówności odwołujący się do pojęcia „równości szans”, podług którego „każdy człowiek powinien mieć równe możliwości osiągnięcia pozycji i dóbr, a nierówności dopuszczalne są tylko w tym stopniu, w jakim są rezultatem niejednakowego wysiłku, zdolności i własnych zasług”²². O tym, czy dane grupy, warstwy, klasy mają zasługi, decydują dwa czynniki: 1) stopień własnego nakładu i poniesionych wysiłków oraz 2) wkład, jaki dana jednostka lub grupa wnosi do społeczeństwa jako całości, stopień, w jakim zaspokaja jego potrzeby;

²⁰ Internetowy Serwis informacyjny NBP, <http://www.nbportal.pl/slownik/wspolczynnik-giniego>, 27.01.2016.

²¹ Trutkowski C., Mendes S.: *Kapitał społeczny w małych miastach*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005, s. 51-52.

²² Domański H.: *op.cit.*, s. 26.

- Ideologie egalitarystyczne – sformułowane są przez lub w imieniu grup upośledzonych w społecznym podziale dóbr i wartości. Odwołują się do pojęcia równości i postulują emancypację grup znajdujących się najniżej w społecznej hierarchii. Ideologie te zostały wykreowane jako odpowiedź na elitarystyczne i merytokratyczne modele legitymizowania nierówności²³.

Jak już zostało stwierdzone we wprowadzającym do artykułu podpunkcie, zagadnienie jakości życia zyskało na znaczeniu w obliczu ostatniego kryzysu finansowego. Do publicznego dyskursu włączone zostało pojęcie „jednego procenta” najbogatszych ludzi na świecie, którzy gromadzą niepomiernie więcej globalnego bogactwa niż pozostałe „dziewięćdziesiąt dziewięć procent” mieszkańców planety²⁴. Jednocześnie coraz częściej zaczęły pojawiać się opinie o kurczeniu się tzw. klasy średniej w państwach najwyżej rozwiniętych oraz rozszerzaniu się kategorii osób doświadczających niepewnego, *prekarnego* życia²⁵. W opinii badaczy społecznych pojęcia i zjawiska te w dużym stopniu powiązane są ze światowymi nierównościami społecznymi o podłożu ekonomicznym. Posiłkując się literaturą przedmiotu, sporządzić można listę najważniejszych negatywnych implikacji, jakie wysokie dysproporcje powodują w ogarniętych nimi społeczeństwach:

- skracanie długości przeciętnego dalszego trwania życia i wzrost umieralności niemowląt;
- wzrost liczby urodzeń przez niepełnoletnie matki;
- wzrost liczby zaburzeń psychicznych i zdrowotnych (takich jak alkoholizm, narkomania, depresja, otyłość);
- pogorszenie wyników nauczania szkolnego;
- wzrost przemocy, przestępczości, liczby zabójstw;
- spadek ruchliwości społecznej (zablokowanie ścieżek awansu strukturalnego);
- spadek poziomu zaufania w społeczeństwie, pogarszanie się parametrów związanych z kapitałem społecznym;
- osłabianie demokratycznych instytucji i praw obywatelskich;
- osłabianie siły nabywczej konsumentów;
- zwiększanie niestabilności stosunków pracy;
- ograniczanie inwestycji publicznych i nakładów na publicznie świadczone usługi²⁶.

Powyżej zaprezentowane konsekwencje podlegają dwojakiego rodzaju stratyfikacji. Po pierwsze, w skali globalnej, w największej mierze dotyczą rozwiniętych państw o najwyższym poziomie nierówności dochodowych (takich jak USA, Rosja, Wielka Brytania, Singapur)²⁷. Po drugie, w ramach poszczególnych krajów, najbardziej boleśnie wpływają na

²³ Sztompka P.: op.cit., s. 356-358.

²⁴ Stiglitz J.E.: op.cit., s. 66-73.

²⁵ Standing G.: op.cit., s. 33, 40-53.

²⁶ Wilkinson R., Pickett K.: op.cit., s. 35, 63-187; Therborn G.: op.cit., s. 9-23; Stiglitz J.E.: op.cit., s. 179-237.

²⁷ Wilkinson R., Pickett K.: op.cit., s. 33, 285

życie najbiedniejszych – osób mieszczących się w najniższym kwintylu struktury społecznej²⁸. Niezależnie jednak od przyjętej perspektywy, bezsporny pozostaje fakt, że nakreślone implikacje nierówności prowadzą do pogarszania się jakości życia – zarówno w skali jednostkowej, jak i ogólnospołecznej.

4. Nierówności społeczne jako aspekt badań jakości życia – wybrane przykłady

W ostatnich latach ukazało się w kraju kilka wartych odnotowania wydawnictw, które cechują się istotnym powiązaniem zagadnień nierówności społecznych i jakości życia. W pierwszej kolejności wypada wspomnieć o cyklicznie publikowanych raportach z panelowego badania Diagnoza Społeczna. W kryzysowych latach przeprowadzone zostały aż cztery edycje tego kluczowego dla wiedzy o warunkach i jakości życia polskich gospodarstw domowych badania – z 2009, 2011, 2013 i 2015 roku. Opisywane studium bazuje na dwóch odrębnych kwestionariuszach, które kierowane są do dwóch prób. Z jednej strony jest to reprezentacja gospodarstw domowych (od 3 tys. do 11 tys. w różnych latach), która obejmowana jest kwestionariuszem wywiadu realizowanym z osobą najlepiej zorientowaną w sytuacji gospodarstwa domowego. Z drugiej strony dodatkowe informacje pozyskiwane są za pośrednictwem kwestionariuszy ankiety, które wypełniane są przez wszystkich pozostałych członków wytypowanych gospodarstw domowych (od 4 tys. do 24 tys. w różnych latach), którzy dostępni byli w chwili przeprowadzania badania i mieli wtedy ukończone szesnaście lat²⁹.

Wnioski płynące z ostatniej Diagnozy Społecznej są bardzo optymistyczne. Z raportu przygotowanego pod redakcją Janusza Czapińskiego i Tomasza Panka można się dowiedzieć, że w 2015 roku większość uwzględnionych wskaźników warunków i jakości życia osiągnęło poziom, który jeszcze nigdy nie był odnotowany w historii realizacji badania. W pierwszej kolejności dotyczy to subiektywnie definiowanego stopnia szczęśliwości. W zeszłym roku (2015) 83,6% mieszkańców kraju stwierdziło, że są „bardzo i dosyć szczęśliwi”. Jeszcze w roku 2000 do takiej pozytywnej oceny swojego życia przyznawało się 64,6% Polaków. Równocześnie w 2015 roku ośmiu na dziesięciu (81,2%) pełnoletnich mieszkańców Polski pozytywnie oceniło swoje dotychczasowe życie, jako „wspaniałe, udane lub dosyć dobre”³⁰. Pod względem tej miary nasz kraj sytuuje się poniżej poziomu satysfakcji właściwego dla społeczeństw Europy Zachodniej i Północnej (Niemcy – 91%; Wielka Brytania – 94%; Szwecja 98%), odrobinę przewyższając wartości odnotowywane w postsocjalistycznych

²⁸ Therborn G.: op.cit., s. 9-12.

²⁹ Czapiński J., Panek T. (red.): Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków. Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2015, s. 25-28.

³⁰ Czapiński J.: Indywidualna jakość i styl życia, [w:] Czapiński J., Panek T. (red.): op.cit., s. 183-185.

krajach Europy Środkowej (Czechy – 79%; Słowacja – 72%; Litwa – 72%) i wyraźnie dystansując relatywnie najmniej zadowolone z życia społeczeństwa Europy Południowej (Węgry – 62%; Rumunia – 55%; Grecja – 43%)³¹.

Wraz z poprawą ogólnego dobrostanu psychicznego Polaków polepszeniu uległa sytuacja materialna krajowych gospodarstw domowych. Ich realny dochód wzrósł w latach 2013-2015 o 12%. Jednocześnie w rozpatrywanym okresie odnotowano wzrost odsetka gospodarstw domowych (z 76% do 81%), które deklarowały, że stałe dochody pozwalają im zaspokajać bieżące potrzeby. Na podstawie zgromadzonych danych, autorzy raportu stwierdzili, że w ciągu dziesięciu lat wyraźnie zmalał udział gospodarstw domowych znajdujących się poniżej minimum egzystencji – z 11,5% w roku 2005 do 3,3% w roku 2015³². Poprawa dobrostanu materialnego polskich rodzin manifestuje się również w lepszym wyposażeniu gospodarstw domowych w różnego rodzaju dobra, takie jak: pralka automatyczna, płaski telewizor, komputer przenośny czy dostęp do Internetu³³.

Jednym z problemów, który podejmuje Diagnoza Społeczna, jest zagadnienie nierówności społeczno-ekonomicznych. Rolę podstawowego wskaźnika pełni w tym przypadku współczynnik Giniego, który, wedle raportu, począwszy od 2005 roku przyjmuje coraz niższe wartości. Podczas gdy jeszcze w połowie ubiegłej dekady (2005) miara nierówności dochodowych gospodarstw domowych wynosiła 0,356, w 2011 roku spadła do 0,307, a w ostatnim badaniu z 2015 znajdowała się na poziomie 0,285. Oznacza to, że Polska zalicza się do grona krajów o najniższym poziomie koncentracji dochodów. W Europie, w latach 2011-2012 (a więc najbliższych referowanemu badaniu), współczynnik Giniego przyjmował niższą wartość tylko w: Rumunii (0,282), Finlandii (0,278), Danii (0,269), Norwegii (0,268), Słowacji (0,266) i Czechach (0,256). W analizowanym czasie zmniejszeniu uległo również rozwarstwienie dochodów osobistych – z 0,373 w roku 2009 do 0,330 w roku 2015. Za dobry symptom można przyjąć także to, że wedle zgromadzonych danych dochody najuboższych gospodarstw domowych ostatnimi laty rosły szybciej od dochodów gospodarstw znajdujących się w najwyższej kategorii majątkowej³⁴.

Oczywiście Diagnoza Społeczna nie jest jedynym źródłem zawierającym informacje o parametrach jakości życia w Polsce. Stanowi natomiast przedsięwzięcie badawcze, w którym wszystkie istotne informacje zostały zebrane w sposób najbardziej kompleksowy i z wykorzystaniem możliwie szerokiej bazy empirycznej. Poszczególne odnoszące się do tytułowego terminu aspekty odnaleźć można również w wydawnictwach CBOS³⁵, GUS³⁶,

³¹ Ibidem, s. 184.

³² Panek T., Czapiński J.: Warunki życia gospodarstw domowych [w:] Czapiński J., Panek T. (red.): *Diagnoza Społeczna 2015*. op. cit., s. 36-45.

³³ Panek T., Białowolski P., Kotowska I. E., Czapiński J., Pytkowska J., Pawlak K., Szumlicz T.: *Zasobność materialna*. [w:] Czapiński J., Panek T. (red.): op.cit., s. 54.

³⁴ Czapiński J.: *Jakość życia w Polsce – wygrani i przegrani*, [w:] Czapiński J., Panek T. (red.): op.cit., s. 338-442.

³⁵ Zob. np.: Kowalczyk K.: *Polacy o sprawiedliwości społecznej*. CBOS, Warszawa 2012.

³⁶ Zob. np.: Łysoń P (red.): *Dochody i warunki życia ludności Polski. Raport z badania EU-SILC*. GUS, Warszawa 2014.

Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego³⁷. Szczególne miejsce wśród autorów, którzy od wielu lat zgłębiają zagadnienie nierówności społecznych i ich wpływu na inne wymiary funkcjonowania polskiego społeczeństwa, należy przyznać Henrykowi Domańskiemu i Marii Jarosz. Analizy sygnowane przez H. Domańskiego, choć skoncentrowane są na nadrzędnym terminie struktury społecznej, to zawierają informacje o kształtowaniu się rozwarstwienia polskiego społeczeństwa w okresie ostatnich dwóch dekad. Z opracowań wspomnianego autora możemy dowiedzieć się, iż w rezultacie transformacji gospodarczej rozwarstwienie struktury społecznej w latach 90. XX wieku rosło. Podczas gdy jeszcze w 1988 roku współczynnik Giniego wynosił 0,278, pod koniec pierwszego milenium (1999) przybrał wartość 0,380. Następnie zaczął on nieco maleć, osiągając w 2013 roku wielkość 0,338. Jak jednak zauważa H. Domański, pewnemu zwiększeniu się rozwarstwienia polskiego społeczeństwa towarzyszy otwieranie się dostępności wykształcenia na poziomie wyższym oraz merytokratyzacja polskiego rynku pracy³⁸.

Wydawnictwa autorstwa (lub współautorstwa) M. Jarosz w większym stopniu rozpatrują różnicowanie społeczne pod kątem zagadnień wykluczenia, biedy, definiowania podziałów społecznych. W opinii przytaczanej autorki charakterystyczną cechą zmagającej się z ostatnim kryzysem Europy jest wzrost nierówności społecznych. Sytuacja ta dotyczy także Polski, która wedle cytowanych przez M. Jarosz danych (z 2007 roku) sytuuje się wśród europejskich krajów o relatywnie wyższym poziomie nierówności dochodowych określanych współczynnikiem Giniego. Jak jednak sugeruje autorka, miara ta w niewystarczającym stopniu oddaje właściwe dla naszego kraju różnicowanie zamożności i jakości życia. Na rozbieżności ekonomiczne należy jeszcze nałożyć niejednakową dla wszystkich regionów dostępność do infrastruktury i usług publicznych, jak i zjawisko rodzinnego dziedziczenia statusu społecznego³⁹.

5. Zakończenie

Przytoczone w artykule publikacje wpisują się w zasadniczą zawartą w tekście tezę o współzależności między zagadnieniami jakości życia i nierówności społecznych. Jak zostało wskazane w poprzednich częściach wywodu, oba terminy wykazują dwójakiego rodzaju relacje. Z jednej strony komponenty decydujące o jakości życia (zarówno w wymiarze

³⁷ Zob. np.: Cichomski B., Jerzyński T., Zieliński M.: *Polski Generalny Sondaż Społeczny 1992-2010. Dokumentacja badania*. Instytut Studiów Społecznych im. Profesora Roberta B. Zajonca, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2013.

³⁸ Domański H.: *Mechanizmy stratyfikacji i hierarchie społeczne*, [w:] Marody M. (red.): *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2007, s. 287; Domański H.: *op.cit.*, s. 67-91.

³⁹ Jarosz M., Kozak M.W.: *Konkluzje*, [w:] Maria J. (red.): *Polacy we wspólnej Europie. Dysproporcje materialne i społeczne*. Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2011, s. 248-259.

indywidualnym, jak i ponadjednostkowym) podlegają różnicowaniu. W głównej mierze dotyczy to społecznie cenionych dóbr i usług (pieniędzy, pozycji społecznej, dostępu do nauki i kultury), do których dostęp nie jest jednakowy. Z drugiej strony wiele badań wskazuje na decydującą rolę nierówności ekonomicznych w kształtowaniu istotnych aspektów jakości życia, takich jak dobrostan psychiczny, poczucie bezpieczeństwa osobistego i ekonomicznego czy jakość edukacji. R. Wilkinson i K. Pickett przekonują, że „tam gdzie panuje równość, wszystkim żyje się lepiej”. Z wydawnictwami mniej lub bardziej otwarcie łączącymi oba pojęcia spotkać możemy się relatywnie często. Oczywiście różnią się one między sobą szczegółowymi wynikami, ich interpretacją oraz przyjmowaną perspektywą myśli społecznej. Bardziej pogłębione porównania w tej kwestii stanowią jednak dobry przyczynek dla dalszego namysłu i kolejnych naukowych rozważań.

Bibliografia

1. Cichomski B., Jerzyński T., Zieliński M.: Polski Generalny Sondaż Społeczny 1992-2010. Dokumentacja badania. Instytut Studiów Społecznych im. Profesora Roberta B. Zajonca, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2013.
2. Czapiński J., Panek T. (red.): Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków. Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2015
3. Domański H.: Mechanizmy stratyfikacji i hierarchie społeczne, [w:] Marody M. (red.): Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2007
4. Domański H.: Struktura społeczna. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2004.
5. Filek J., Kot D., Sosenko K.: Z punktu widzenia filozofa, [w:] Kot S.M., Malawski A., Węgrzecki A. (red.): Dobrobyt społeczny, nierówności i sprawiedliwość dystrybucyjna. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Kraków 2004.
6. Kowalczyk K.: Polacy o sprawiedliwości społecznej. CBOS, Warszawa 2012.
7. Łysoń P (red.): Dochody i warunki życia ludności Polski. Raport z badania EU-SILC. GUS, Warszawa 2014.
8. Phillips D.: Quality of life. Concept, policy and practice. Routledge, New York 2006.
9. Piketty T.: Kapitał XXI wieku. Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.
10. Standing G.: Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa. PWN, Warszawa 2014.
11. Stiglitz J.E., Sen A., Fitoussi J.P.: Błąd pomiaru. Dlaczego PKB nie wystarcza. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2013.
12. Sztompka P.: Socjologia. Analiza społeczeństwa. Wydawnictwo Naukowe ZNAK, Kraków 2004

13. Therborn G.: Nierówność, która zabija. Jak globalny wzrost nierówności niszczy życie milionów i jak z tym walczyć. PWN, Warszawa 2015.
14. Trutkowski C., Mendes S.: Kapitał społeczny w małych miastach. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005
15. Wilkinson R., Pickett K.: Duch równości. Tam, gdzie panuje równość, wszystkim żyje się lepiej. Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2011.